

Piątek, Listopad 16, 2012

[W numerze](#)
[Archiwum](#)
[O nas](#)
[Nasze akcje](#)
[Nagrody "Naszej Polski"](#)
[Prenumerata](#)
[Sklep](#)

## Polityczna przechowalnia



### NIK coraz bardziej w rękach koalicji PO-PSL

W ubiegłym tygodniu przez media przemknęła nowelizacja ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli 2014 r. – wejścia w życie kadencyjności dyrektora uchwalona w ubiegłym roku. Wnioskodawcą był minister obrony Bogdan Klich – nie kryją swą kadencją obecnego prezesa NIK Jacka Jezierskiego, więc kadencyjność weszła w życie jeszcze za kadencji prezesa, wybrany przez koalicję PO-PSL, nie Iwona Jezierskiego.

A przecież NIK już od dawna traktowana jest jako politycznych „przechowalnia”, w których upychano koleśków, dla których chwilowo zabrakło miejsc w RP, ale w ostatnich latach proceder ten przyjął się i spojrzec na obecne kierownictwo Izby.

### Wiceprezisi Schetyny

To prawda, że prezesa NIK wybiera Sejm za zgodą Senatu na 6-letnią kadencję. Dlatego Jacek Jezierski, wieloletni współpracownik Izby do dzisiaj, dzięki czemu NIK stanowi jeszcze realną instytucję kontrolną wobec obecnej władzy. Ale już wiceprezes Izby na czas nieokreślony. Dlatego Grzegorz Schetyna tuż przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi powołał na wiceprezesa Misiąga. Ten pierwszy, był wojewodą chełmskim i senatorem PSL, a także wiceminister sprawiedliwości w rządzie Tuska, był Waldemarem Pawlaką.

Natomiast Misiąg to wieloletni wiceminister finansów z ekipy Balcerowicza, specjalista od budżetu państwa, a także był współpracownikiem PRL-owskiego wywiadu i kontrwywiadu z lat 1986-1990, który po raz pierwszy został ujawniony w 1992 roku, dopiero w oświadczeniu lustracyjnym złożonym 4 lata temu. Zresztą Misiąg trafił do NIK już w 2003 r., gdy został do (późniejszego posła PO), a w 2008 r. trafił do Kolegium NIK, czyli organu kierującego pracami Izby.

### Dyrektorzy polityczni

W obecnym składzie Kolegium znajdziemy m.in. Józefa Płoskonkę, który w latach 1990-1994 był wojewodą kieleckim, a odpowiedzialnym za wdrażanie reformy samorządowej (powiaty i nowe województwa). 10 lat temu prezes Sekuła mianował Płoskonkę doradcą Platformie Obywatelskiej i Janowi Rokicie, który szykował się do urzędu premiera.

Dawni politycy zajmują też inne ważne stanowiska w NIK. Departamentem Administracji Publicznej kieruje Józef Górny, poseł AWS, a potem – dzięki prezesowi Sekule – dyrektor generalny Izby oraz jej wiceprezes (do września ub.r.). Na czele Departamentu Infrastruktury stoi Zająkła, przyjaciel Donalda Tuska z lat studenckich w Gdańsku – razem zakładali podziemne pismo „Przegląd Polityczny Liberalno-Demokratyczny. Także i Zająkła w latach 2007-2011 był wiceprezesem NIK, a wcześniej wiceministerem obrony w rządzie PiS). Kolejnym byłym wiceprezesem Izby, który dziś pełni obowiązki dyrektorskie – kieruje Departamentem Infrastruktury jest burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, następnie senator AWS.

Na czele Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w NIK stoi Marek Bienkowski, który za rządów Buzka był w okresie rządów PiS – komendantem głównym policji (odszedł z ministrem Dornem). To zresztą niejedyny polityk w NIK jest Paweł Biedziak, był ksiądz, który w latach 1997-2007 był rzecznikiem Komendy Głównej Policji, a później prze-

Expressu". Natomiast Departamentem Środowiska w NIK kieruje Tadeusz Bachleda-Curus, ojciec znanej aktorki Alicji, a (oczywiście związanego z AWS), a dziś biznesmena, którego majątek szacowany jest na setki milionów złotych.

### **Prezes z Platformy**

Nie należy oczywiście z góry kwestionować kompetencji wysokich urzędników NIK, którzy trafili tam "z klucza politycznej samorządowcy, pracując w Izbie, muszą kontrolować decyzje swoich następców, a nieraz i kolegów. Czy potrafią być ob Platformie zapewne uda się przeforsować senacką nowelizację, co oznacza, że decyzje personalne następcy Jeziorskiego dotychczasowe. A kto będzie tym następcą? W PO od dawna pada kilka nazwisk. Mówiło się o powrocie Mirosława Sekuły, który w aferze hazardowej Tusk zdecydowałby się na taki krok? Na razie Sekuła jest jednym z wiceministrów finansów – nawet dla prezesa NIK miała też podobno Julia Pitera, ale i ona skompromitowała się jako nieudolna "minister ds. korupcji" w Kancelarii. Kandydatami wydają się posłowie Krzysztof Kwiatkowski (były minister sprawiedliwości) i Marek Biernacki. Wejście, które zbawienne dla dużej części obecnego kierownictwa Izby, gdyż Kwiatkowski był niegdyś osobistym sekretarzem premiera w rządzie, zatem dawni politycy AWS to ich pierwotne, niejako naturalne otoczenie.

### **Paweł Siergiejczyk**

*Artykuł ukazał się w najnowszym numerze tygodnika "Nasza Polska" Nr 46 (889) z 13 listopada 2012 r.*

[O nas](#)   [Redakcja](#)   [Kontakt](#)